SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI ZWIĄZKU OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI W KRAKOWIE ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1933



Fot. Jan Drozd

KRAKÓW 1934.
NAKŁADEM ZWIĄZKU OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI

RAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI

IĄZKU OPIEKI NAD ZWIERZĘTAMI

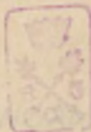
W KRAKOWIE

ZA ROK ADMINISTRACYJNY 1933



KRAKÓW 1934

ŁADEM ZWIĄZKU OPIEKI NAD ZWIERZĘTAM



Czcionkami Drukarni Geograficznej „ORBIS“, Kraków, ulica Barska 41.

Sprawozdanie z działalności
Związku Opieki nad Zwierzętami
w Krakowie za rok administracyjny 1933.

Sprawozdanie niniejsze obejmuje okres czasu od 1 stycznia 1933 r. do 31 grudnia 1933 r.

W okresie sprawozdawczym urzędował Zarząd, wybrany na Walnem Zgromadzeniu, które się odbyło dnia 8 kwietnia 1933 r., w następującym składzie:

Zygmunt Nowakowski (Prezes)
Inż. Edward Kostecki (Wiceprezes)
Adw. Dr. Ernest Ader (Wiceprezes)
Sekretarz Mgtu Eryk Czech
Marja Czubryńska
Dyr. Jan Krzyżanowski
Lek. Wet. Bogdan Langer
Adw. Dr. Artur Lustgarten
Lek. Wet. Stanisław Łukowski
Lena Maturówna
Dr. Włodzimierz Saysse-Tobiczyk
Lek. Wet. Dr. Stanisław Smoliński
Kazimiera Treterowa
Wojciech Woźniak

Zastępcy członków Zarządu:

Dr. Jadwiga Dyakowska
Dr. Eljasz Feldmann
Anna Madeyska
Doc. U. J. Dr. Kazimierz Wodzicki

Komisja Rewizyjna:

Adw. Dr. Stefan Herschtal
Radca Sądu Mieczysław Piotrowski
Stanisław Świderski

Zarząd Związku wybrał Sekretarzem P. Kazimierę Treterową, Skarbnikiem P. Wojciecha Woźniaka.

W ciągu roku sprawozdawczego ustąpił z Zarządu P. Eryk Czech.

Korzystając zarówno z doświadczeń własnych, jak i innych towarzystw opieki nad zwierzętami w Polsce, które wykazały, że akcja niesienia pomocy zwierzętom tak długo nie da pozytywnych wyników, dopóki idee ochrony zwierząt nie wnikną w najszersze warstwy społeczeństwa, oraz idąc w tem za wskazaniami i uchwałami Walnego Zgromadzenia, Zarząd starał się nadać swojej działalności charakter wybitnie propagandowy.

Zgodnie z przyjętym programem urządzał Zarząd w ciągu ubiegłego roku szereg imprez, mających na celu zainteresować społeczeństwo ideą ochrony zwierząt. Największym wysiłkiem tego rodzaju była urządzona jesienią pod protektoratem P. Prezydenta M. Krakowa Dr. Mieczysława Kaplickiego, w Miejskiej Hali Wystawowej, wystawa „Zwierzę w fotografji".

Udział w wystawie przyjęli:

Królewskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt w Londynie, Liga Ochrony Zwierząt we Lwowie, Liga Ochrony Przyrody w Polsce, Państwowa Rada Ochrony Przyrody w Polsce, Polska Liga Przyjaciół Zwierząt w Warszawie, Redakcja Ilustr. Kurjera Codziennego, Redakcja „Mój Pies“ w Warszawie, Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Wiedniu, Związek Opieki nad Zwierzętami w Krakowie oraz artyści fotografowie i amatorzy.

Pierwsza ta w Polsce wystawa obejmowała następujące działy: zwierzęta domowe, zwierzęta w przyrodzie oraz dział propagandowy, który został zorganizowany ze specjalną starannością. Przedstawiał on dole i niedole życia zwierzęcego, sposób opieki nad zwierzętami zagranicą, oraz dział ochrony ptactwa. Na wystawie sprzedawano karmniki i sztuczne gniazda, wykonane podług modeli Państw. Rady Ochrony Przyrody, broszury Związku i Państw. Rady Ochrony Przyrody, oraz fotografje. Techniczną i artystyczną stroną urządzenia Wystawy zajęli się uczniowie Państw. Szkoły Przemysłowej, pod kierunkiem Prof. Inż. Kazimierza Cybulskiego. Na uroczystem otwarciu Wystawy, dokonanem przez Prezydenta Miasta, P. Dr. M. Kaplickiego w obecności Pana Wojewody Dr. M. Kwaśniewskiego i przedstawicieli Władz, przemówił do licznie zebranej publicznosci Prezes Związku, P. Zygmunt Nowakowski.

Podnieść tutaj należy, że do niezmiernie ciekawego charakteru Wystawy, zarówno z artystycznego punktu widzenia, jak i ochrony zwierząt, przyczyniła się w wysokim stopniu Redakcja Ilustrowanego Kurjera Codzien-

nego, przysyłając na Wystawę około 400 zdjęć z życia zwierząt, pochodzących przeważnie z zagranicy.

Chociaż, mimo ofiarności ze strony rozmaitych instytucyj, Władz Miejskich i osób prywatnych, Wystawa nie przyniosła żadnego dochodu, jednak cel swój osiągnęła, wzbudzając w zwiedzających prawdziwe zainteresowanie dla świata zwierzęcego. Przyczyniła się również do wzbogacenia zbiorów fotograficznych Związku, gdyż cały szereg osób biorących udział w Wystawie ofiarował Związkowi wystawione zdjęcia dla celów propagandy. Między innemi takim cennym darem jest 25 niezmiernie ciekawych zdjęć, które otrzymał Związek od Redakcji Ilustrowanego Kurjera Codziennego.

W ciągu 3 tygodni zwiedziło Wystawę około 600 osób z publiczności, 400 z pomiędzy członków i młodzieży akademickiej, oraz 4.000 dzieci szkolnych.

Po ukończeniu Wystawy, z cenniejszych zdjęć wydano 4.000 pocztówek. Wydawnictwo to ma na celu nie tylko przysporzenie dochodu Związkowi, ale także jego propagandę.

W ciągu roku 1933 urządził Zarząd kilka odczytów. A mianowicie: dnia 12 lutego odbyły się w sali Instytutu Geograficznego, użyczonej na ten cel przez Prof. Dr. Jerzego Smoleńskiego, dwa poranki inauguracyjne ilustrowane przeźroczami, dla nowo utworzonych Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt. Prelegentami byli PP.: Prof. Dr. Walery Goetel, Prof. Karol Lukaszewicz i Prezes Związku, Zygmunt Nowakowski. Prelekcje wzbudziły prawdziwy entuzjazm wśród dzieci i przyczyniły się do zwiększenia liczby członków Kółek. Dnia

20 grudnia wypowiedział członek Zarządu, Doc. Dr. Kazimierz Wodzicki w Państw. Seminarjum Męskiem im. Piramowicza, na zaproszenie Dyr. Sidora i Prof. Cholewińskiego, odczyt o ochronie ptactwa. Gorące zainteresowanie, jakie okazali uczniowie Szkoły, pozwala mniemać, że jako przyszli nauczyciele nie zapomną włączyć w swój program wychowawczy zagadnień ochrony zwierząt.

W ubiegłym roku zapoczątkował Związek swoją działalność wydawniczą. Gdy po inauguracji Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt wydał Zarząd „Różową legitymację“ Zygmunta Nowakowskiego, (która jest streszczeniem jego przemówienia do dzieci), w nakładzie 300 egzemplarzy i gdy książeczka ta rozesłana do Szkół i towarzystw ochrony zwierząt wzbudziła wielkie zainteresowanie, Zarząd Związku poczuł się w obowiązku wydać ją ponownie, tym razem w 1.500 egzemplarzach. Część nakładu odstąpiono natychmiast Lidze Ochrony Zwierząt we Lwowie, resztę oddano na skład główny firmie Gebethner i Wolff w Krakowie.

W tym roku również powzięto myśl przystąpienia (w miarę możności finansowej), do wydawnictwa książeczek dla dzieci z zakresu ochrony zwierząt, pod redakcją Zygmunta Nowakowskiego, na wzór podobnych wydawnictw angielskich. Dotychczas bowiem brak literatury tego rodzaju daje się dotkliwie odczuwać.

Z innych druków propagandowych wydano 10.000 ulotek o św. Franciszku z Assyżu, 5.000 legitymacyj dla członków Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt (tekst ich jest zarazem zobowiązaniem się podpisującego członka

Kółka do otaczania zwierząt epieką i dobrocią), 8.000 deklaracyj z zaproszeniem na członków Związku, z których wysłano następnie 4.000 wraz z reklamą o wystawie „Zwierzę w fotografji“ do publiczności. Pozatem wydano szereg innych druków, potrzebnych dla celów biurowych i administracyjnych.

W ciągu ubiegłego roku rozwinęła się bardzo silnie Sekcja Propagandy między Młodzieżą. Aczkolwiek oficjalnie w biurze Związku jest zarejestrowanych tylko 31 Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt, to jednakże obecnie prawie w każdej Szkole Powszechnej na terenie Krakowa istnieje jedno lub kilka Kółek. Organizacje szkolne polegają na tej zasadzie, że każde Kółko ma swoją Opiekunkę lub Opiekuna pośród nauczycieli Szkoły. Wszyscy Opiekunowie Kółek tworzą razem Sekcję Propagandy między Młodzieżą, która dalej dzieli się na: Oddział A, obejmujący Szkoły Powszechne, Oddział B, Zawodowe i Dokształcające, Oddział C, Szkoły Średnie.

W roku ubiegłym opiekowali się Kółkami w Szkołach Powszechnych (Oddział A), PP.:

Stanisław Balala
Kamila Bielecka
Paulina Bielerówna
Helena Cieślakówna
Julja Czechówna
Marja Dropiowska
Dr. Marja Głowacka
Albina Grzesiakówna
Kazimiera Heitzmanowa
Janina Kalitowa
Karol Kłosiński
Jadwiga Książkiewicz
Marja Kulmatycka
Marja Lubaczewska
Dyr. Stefanja Motalówna
Alicja Obraczay
Jadwiga Rebenówna
Józef Robak

Stanisław Rokita
Marja Sabudowa
Helena Sakowska
Irena Sieczkówna
Dyr. Dr. Melanja Skorzepianka
Marja Ślosarzówna
Marja Waciągowa
Dyr. Helena Wiśniowska
Bronisława Zembaczyńska
Prof. Helena Zembrzycka.

Oprócz wyżej wymienionych Pań i Panów, prowadzą jeszcze Kółka w Szkołach Powszechnych: w Krzeszowicach, P. Marja Janicka, w Niepołomicach, P. Jadwiga Wiśniowska. — Przewodniczącą Sekcji Propagandy między Młodzieżą Oddział A., Szkół Powszechnych, była w ubiegłym roku P. Julja Czechówna.

Opiekunem Kółka w Szkole im. Lubomirskiego (Oddział B) był Prof. Zygmunt Prokopowicz. W Państw. Gimnazjum X. Żeńskiem i w Państw. Seminarjum Męskiem (Oddział C), PP.: Prof. Józefina Konińska, Prof. Olga Rydlowa i Prof. Józef Cholewiński.

Zasadniczem podłożem na jakiem rozwija się wychowawcza akcja Związku wśród młodzieży, jest ochrona ptactwa. Pokrewne w tym kierunku ideowe założenia Ligi Ochrony Przyrody i Związku Opieki nad Zwierzętami sprawiły, że podobnie jak w roku 1932/33, Zarząd Związku podjął wspólnie z Ligą akcję dokarmiania ptactwa przez dzieci szkolne w ciągu zimy 1933/34.

Jesienią ubiegłego roku, 20 Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt i 7 Kółek Ligi Ochrony Przyrody objęło obsługę 36 karmników, rozmieszczonych w obrębie ogrodów miejskich, karmiąc ptactwo siemieniem konopnem, zakupywanem z funduszów Związku, częściowo zaś z funduszów Ligi, (która ponosi koszta ziarna dostarczanego dla swoich Kółek). Organizacją obsługi zaj-

mowało się biuro Związku. Zaznaczyć trzeba, że poza-tem cały szereg Kółek karmi ptactwo na terenie swej szkoły ziarnem, zakupywanem z funduszów własnych.

Członkowie Kółek nie ograniczają się do samego tylko karmienia ptaków w zimie. I tak, Szkoła im. św. Wojciecha wykonała 100 sztucznych gniazd, Szkoła im. św. Florjana 20, Szkoła im. Kazim. Wielkiego 70, Szkoła im. św. Jana Kantego 14. Oprócz tego Państw. Szkoła Przemysłowa wykonała 30 wzorowych sztucznych gniazd, podług modeli Państw. Rady Ochrony Przyrody. Wszystkie te gniazda zostały rozwieszone bądźto na plantacjach miejskich, bądź w ogrodach prywatnych. Wielka przychylność, jaką darzy nas Dyr. Ogrodów Miejskich P. Aleksander Gauze, jest dużem ułatwieniem w naszej akcji dokarmiania ptactwa.

Dodać jeszcze trzeba, że członkowie Kółek w zakresie ochrony ptactwa jeszcze w inny, niemniej pożyteczny sposób przyczyniają się do skutecznego popierania działalności Związku, o czem na innem miejscu sprawozdania będzie mowa.

Pragnąc rozszerzyć krąg zainteresowań Kółek, Związek dostarcza co miesiąc, tłumaczonych z angielskiego pogadanek z zakresu ochrony zwierząt, przesłanych Związkowi przez Królewskie Towarzystwo Ochrony Zwierząt w Anglji, oraz wypożycza Kółkom przeźrocza z interesującemi i pouczającemi objaśnieniami. Abonuje także szereg pism dla młodzieży i starszych, w polskim, niemieckim i angielskim języku. Brak funduszów niestety nie pozwala na razie rozszerzyć bibljoteki w tym stopniu, jaki byłby pożądany.

W czerwcu ubiegłego roku szkolnego wszystkie prawie Kółka nadesłały sprawozdanie ze swojej działalności [1]). Świadczyły one wymownie o żywem zainteresowaniu i często pełnej poświęcenia pracy dzieci w służbie idei ochrony zwierząt. To też Zarząd uchwalił odznaczyć tych członków Kółek, którzy się specjalną gorliwością w pracy wyróżniali. Przyznano zatem nagrody: Szkole im. Klementyny Tańskiej, Szkole im. Jadwigi z Łobzowa, Szkole im. Kazimierza Wielkiego i Szkole im. św. Jadwigi, w Niepołomicach. Ogółem rozdano 36 nagród. W tem: 12 dyplomów pochwalnych z odznaką, 13 „Różowych legitymacyj“ i 11 fotografij z dedykacją Prezesa i Związku.

Doskonały rozwój Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt na terenie Szkół powszechnych zawdzięcza Zarząd w pierwszym rzędzie wielkiej życzliwości i poparciu Inspektora Szkół Powszechnych P. Dr. Marjana Cichockiego, oraz pełnej poświęcenia pracy P.T. Nauczycielstwa.

Pragnąc rozpowszechniać idee ochrony zwierząt we wszystkich warstwach społeczeństwa, zwrócił się Zarząd Związku do Księcia Metropolity A. Sapiehy z prośbą. aby podobnie, jak to uczynił Ks. Biskup Kielecki, zachęcił ze swej strony duchowieństwo, by starało się oddziaływać na ludność w tym kierunku.

Podkreślić należy z całem uznaniem szeroki współudział Prasy Krakowskiej, Dyrekcji Polskiego Radja,

---

[1]) Ogólne sprawozdanie z działalności Kółek zostało przesłane do Inspektoratu M. Szkół Powszech., Państwowej Rady Ochrony Przyrody i Ligi Ochrony Przyrody.

w szczególności zaś Redakcji Ilustrowanego Kurjera Codziennego, w wychowawczej akcji Związku. Można śmiało twierdzić, że znakomite wyniki naszej propagandy oraz stale wzrastające w społeczeństwie zrozumienie naszych dążeń zawdzięczamy w pierwszej mierze systematycznemu oddziaływaniu za pośrednictwem licznych artykułów Redakcji I. K. C. Dość wspomnieć np. znamienny fakt, że gdy ukazał się w jednym z numerów I. K. C. krótki artykuł Red. Zechentera o wkładce ochronnej przeciwko ślizganiu się koni na gołoledzi, którą to wkładkę Zarząd sprowadził z Król. Towarzystwa Ochrony Zwierząt w Anglji, zgłosiło się do biura Związku 22 przedsiębiorstw, towarzystw ochrony zwierząt i osób prywatnych, z prośbą o informacje. W ciągu kilku tygodni z biura Związku wysłano 90 wkładek okazowych, oraz tłumaczeń wyżej wymienionej broszury.

Jeśli chodzi o bardziej bezpośrednią działalność Związku, jaką jest ściganie przestępstw przeciw ustawie o ochronie zwierząt, przyznać trzeba że na tym odcinku praca Związku jest bardzo ciężka a walka z zakorzenionemi zwyczajami ludności, o ile ma wydać wybitne rezultaty, wymaga ustawicznej i intensywnej pomocy ze strony Władz.

W ciągu roku 1933 wniesiono na podstawie raportów Inspektora, oraz rozmaitych pism, które wpłynęły do Związku, 370 doniesień do Starostwa Grodzkiego, 5 do Starostwa Powiatowego. Doniesienia te dotyczyły: łapania w sidła i potrzaski ptactwa śpiewającego, nadużyć nad żywym drobiem, znęcania się nad

rybami, oraz katowania i przeciążania koni. Odnośnie do nadużyć nad ptactwem śpiewającem, stwierdzić trzeba, że spieszą tutaj Zarządowi z wydatną pomocą członkowie Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt przez niszczenie sideł i potrzasków. Przytem dzieci, mieszkając nierzadko na peryferjach miasta, mają często możność obserwowania zawodowych ptaszników; dzieląc się swemi spostrzeżeniami z Zarządem ułatwiają mu w ten sposób wyśledzenie przestępstw. Co do handlu i przywozu żywego drobiu na targi do Krakowa, sprawa ta natrafia wciąż na nieprzewidziane trudności. Po pierwsze dlatego, że sprzedawcy, nie posiadając z reguły żadnych dowodów osobistych, często fałszywie się legitymują i w ten sposób uchodzą wymiarowi sprawiedliwości, następnie z tego także powodu, że Zarząd Związku, mogąc jedynie na miejscu w Krakowie przeprowadzać kontrolę, nie jest w stanie przeciwdziałać zadawnionemu zwyczajowi przewożenia drobiu w workach, czy też w ciasnych koszach. Podkreślić należy, że Magistrat M. Krakowa, do którego Zarząd zwrócił się o pomoc, oraz stała interwencja Inspektora Z. O. Z. w wysokim stopniu przyczyniły się do poprawy stosunków na miejscu, t. j. na krakowskich targach. W sprawie uregulowania przewozu żywego drobiu zwracał się Zarząd kilkakrotnie do Urzędu Wojewódzkiego Krak., aby przez podległe sobie organa zechciał powyższy stan rzeczy uregulować.

Co do nadużyć nad końmi, zauważyć musimy, że z wyjątkiem pojazdów miejskich (zresztą nielicznych), a także chłopskich, czasem też większych przedsiębiorstw

przewozowych, właściciele prawie wszystkich innych zaprzęgów dowożących cegłę, piasek i t. p. do budowy, wciąż jeszcze omijają przepis zaopatrywania wozów w tabliczki adresowe. Gdy zatem w wypadku dostrzeżonego przekroczenia przepisów o ochronie zwierząt, dokonanego przez woźnicę, którego zaprzęg nie posiada tabliczki, niema w pobliżu posterunkowego, lub inspektora Z. O. Z., przestępca jest zupełnie bezkarny. W sprawie powyższej, zwracał się Zarząd również kilkakrotnie osobiście i pisemnie do Pana Starosty Grodzkiego i Komendy Woj. P. P.

Dodać wszakże trzeba, że w wielu wypadkach znęcania się nad końmi, przez woźniców przy wożeniu ciężarów lub ziemi z wykopów pod budowę, Zarząd Związku kieruje się osobiście lub pisemnie bezpośrednio do właściciela zaprzęgu czy architekta prowadzącego roboty techniczne i niema prawie wypadku, aby interwencja taka nie była skuteczna [1]).

Podnieść tutaj należy zawsze chętną gotowość ze strony funkcjonarjuszy P. P., którzy najczęściej nie czekając na wezwanie Inspektora Z. O. Z. lub członków, sami z własnej inicjatywy interwenjują w wypadkach nadużyć nad zwierzętami. Pozwalamy sobie poniżej wymienić nazwiska tych PP. Przodowników i Posterunkowych, którzy ze szczególną gorliwością ze Związkiem współpracują. A mianowicie, PP. Przodownicy: Roman Kardasiński Nr. 1312, i Ludwik Miotłowski

---

[1]) Przy wnoszeniu doniesienia do Starostwa Grodzkiego należy podać dokładnie miejsce, godzinę i dzień wypadku, oraz o ile to możliwe, nazwisko winnego i świadków.

Nr. 1060; PP. Posterunkowi: Józef Biskup Nr. 107, Mikołaj Malaga Nr. 121, Emil Rusek Nr. 993 i Jan Siądecki Nr. 792.

Zarząd Związku zwracał się również do P. Starosty Grodzkiego z prośbą, aby co pewien czas był publikowany w dziennikach imienny wykaz ukaranych przez Starostwo Grodzkie za przekroczenia przepisów o ochronie zwierząt. Publikacje te niewątpliwie przyczyniłyby się w wielkiej mierze do zmniejszenia przestępczości w tym kierunku. Wyjście dawno oczekiwanych przepisów wykonawczych do ustawy o ochronie zwierząt z pewnością mogłyby również znacznie wpłynąć na poprawę obecnych stosunków.

Zarząd Związku, zdając sobie sprawę z tego, że akcja jego koncentrująca się siłą faktów na terenie samego Krakowa, nie jest w stanie podołać walce z przestępstwami o charakterze objawów zbiorowych na terenie całego Województwa, (barbarzyński sposób obchodzenia się z żywym drobiem, dola psów łańcuchowych, nadużycia nad końmi pociągowemi), przystąpił do zupełnej przebudowy statutu. Nowa jego koncepcja w pierwszym rzędzie polega na tem, że Zarząd jest obecnie w prawie zakładać swoje Oddziały w różnych miastach Województwa Krakowskiego. W ten sposób Związek będzie mógł dotrzeć bezpośrednio do prowincjonalnych Władz Administracyjnych, których pomoc jest tak niezbędna, a co jeszcze ważniejsze, będzie mógł za pośrednictwem organizacyj szkolnych wejść w kontakt z wsią. Wówczas, przy zbiorowym wysiłku

wszystkich członków, zniknąć będą musiały dotychczasowe usterki.

Zmiany obecnie obowiązującego statutu, której autorem jest drugi Wiceprezes Związku, Mec. Dr. Ernest Ader, dokonano na dwu Walnych Zgromadzeniach, które się odbyły dnia: 8 kwietnia i 26 listopada 1933 r.

Na Zwyczajnem Walnem Zgromadzeniu, dnia 8 kwietnia, uchwalono mianować członkiem honorowym Związku byłego jego Prezesa, a zarazem zasłużonego założyciela Związku, P. Radcę Kazimierza Langiego.

Na tem samem Walnem Zgromadzeniu mianowano również członkiem honorowym P. Red. Witolda Zechentera, chcąc w ten sposób wyrazić mu wdzięczność za jego akcję propagandową na łamach Ilustrowanego Kurjera Codziennego.

Obecnie Zarząd Związku stoi przed z dawna zamierzonem otwarciem Ambulatorjum dla małych zwierząt[1]). Dwuletnie starania o uzyskanie pomocy Władz Miejskich zostały obecnie, dzięki poparciu P. Prezydenta M. Krakowa Dr. Mieczysława Kaplickiego, uwieńczone pomyślnym wynikiem. Z końcem roku 1933 Związek uzyskał bezpłatny lokal dla celów ambulatoryjnych przy ul. Zwierzynieckiej 42. Jest on ze wszechmiar odpowiedni na ten cel, a przytem doskonale się nadaje na lokal biurowy. Fachową organizacją Ambulatorjum powierzył Zarząd członkowi Wydziału Lek. Wet. Stanisławowi Łukowskiemu, specjaliście w chorobach małych zwierząt, oraz Lek. Wet. Dr. Zdzisławowi Finikowi.

---

[1]) W chwili obecnej rzecz ta stała się faktem dokonanym.

Opłaty za poradę lekarską, zwłaszcza dla członków, będą minimalne, gdyż zadaniem Ambulatorjum jest w pierwszym rzędzie przyjście z pomocą zwierzętom, których właściciele nie mogą ponosić kosztów często długotrwałego leczenia prywatnego. Zarząd pragnie i spodziewa się postawić placówkę tę na europejskim poziomie. Zrealizowanie tej tak potrzebnej na terenie Krakowa instytucji, niewątpliwie posunie naprzód sprawę racjonalnej opieki nad zwierzętami i przyczyni się do rozwoju Związku.

Konsekwentnym wynikiem wszechstronnej działalności Związku jest stale wzrastająca ilość członków. I tak, gdy dnia 31 grudnia 1932 r. Związek liczył 420 członków, to w dniu 31 grudnia 1933 r. członków było 532. W tem: zwyczajnych 450, wspierających 67, założycieli 13, honorowych 3. Ubyło z powodu śmierci, wyjazdu lub innych przyczyn 22 członków.

W porównaniu z rokiem 1932 wzmogła się niesłychanie wskutek silnego ruchu praca administracyjna i biurowa. W roku 1932 wpłynęło do Związku pism 161, wysłano 322. Zaś w roku 1933 wpłynęło do Związku 253 pism, wysłano zaś 803. W tej ostatniej liczbie liczy się 375 doniesień urzędowych o przekroczeniach przeciw ustawie o ochronie zwierząt, korespondencję w kraju i zagranicą, cały szereg pism okólnych do Opiekunów Kółek Młodych Przyjaciół Zwierząt, zaproszeń, upomnień o składkę członkowską i t. p., które wysyła się w kilkuset, a nawet w kilkutysiącach egzemplarzy. (Stąd wysoka stosunkowo pozycja za portorja w załączonem poniżej sprawozdaniu kasowem).

Wobec coraz większej pracy w biurze, Zarząd, po zwolnieniu ze stanowiska Inspektora Związku, zaangażowanego przez poprzedniego Wiceprezesa Dr. Włodzimierza Saysse-Tobiczyka, P. Leona Zdybalskiego, przyjął w jego miejsce P. Janusza Woźniaka, absolwenta Państw. Szkoły Rolniczej w Czernichowie, zlecając mu oprócz funkcyj Inspektora również także część czynności biurowych w Sekretarjacie Związku.

Niestety z powodu braku funduszów i nawału zajęć w jesieni, związanych z urządzeniem wystawy „Zwierzę w fotografji", Związek nie wziął udziału w Pierwszym Ogólnym Zjeździe, zorganizowanym przez Ligę Ochrony Zwierząt we Lwowie, ograniczając się tylko do przesłania rozmaitych pism i druków, jak: odpowiedź na nadesłaną przez organizatorów Zjazdu ankietę, projekt przepisów uzupełniających ustawę o ochronie zwierząt (opracowany przez Lek. Wet. St. Łukowskiego), kilka broszur tłumaczonych z angielskiego z zakresu humanitarnego uboju, oraz rozmaite wydawnictwa propagandowe Związku.

Sprawozdanie kasowe za r. 1933, jak następuje:

Przychód			Rozchód		
Saldo z r. 1932 . .	zł	391,56	Administracja . . .	zł	360,00
Wpisowe i składki	„	1.369,40	Pobory Inspektora	„	911,15
Sprzedane odznaki	„	21,50	Druki	„	350,82
Składki na Inspektora	„	968,65	Ziarno dla ptaków	„	199,00
Dary i zbiórki . .	„	371,26	Przeźrocza, fotograf.	„	227,95
Legitym. dla dzieci .	„	126,30	Składka do Ligi O. P.	„	137,40
Fundusz Pracy . .	„	5,31	Sztuczne gniazda .	„	69,70
Do przeniesienia .	zł	3.253,99	Do przeniesienia .	zł	2.256,12

Z przeniesienia . .	zł	3.253,98	Z przeniesienia . .	zł	2.256,12
Z. U. P. U.	„	8,20	Prenumeraty . . .	„	77,56
Kasa Chorych . . .	„	33,40	Przybory kancelar.	„	92,60
Imprezy	„	663,40	Reklamy	„	52,50
			Portorja i manipulac.	„	444,65
			Imprezy	„	688,79
			Inkasenta procent .	„	32,87
			Fundusz Pracy . .	„	10,50
			Z. U. P. U.	„	41,32
			Kasa Chorych . . .	„	67,70
			Różne	„	93,26
			Saldo na r. 1934 .	„	101,11
	zł	3.958,98		zł	3.958,98

Długi Związku Opieki nad Zwierzętami za rok 1933 wynoszą zł. 270,50 pokrycie na to wynosi gotówką i rachunkiem w P. K. O. zł 101,11. Dług niepokryty 169,39 zł.

Bilans za r. 1933.

Stan czynny			Stan bierny		
P. K. O.	zł	21,19	Dłużnicy i wierzyc.	zł	270,50
Gotówka	„	79,92			
Strata za 1933 . .	„	169,39			
	zł	270,50		zł	270,50

Rachunek strat i zysków za r. 1933.

Pozostałość za r. 1932	zł	391,56	Koszta administracji	zł	2.009,35
Wpisowe i składki .	„	1.369,40			
Odznaki	„	21,50			
Inspektor	„	57,50			
Niedobór za r. 1933	„	169,39			
	zł	2.009,35		zł	2.009,35

Komisja Rewizyjna:
Dr. Stefan Herschtal mp.
Mieczysław Piotrowski mp.
Stanisław Świderski mp.

Skarbnik:
Wojciech Woźniak mp.

Zarząd Związku poczuwa się do obowiązku wyrażenia na tem miejscu podziękowania wszystkim wymienionym w sprawozdaniu instytucjom, władzom i osobom, które w akcji Związku swoją pomocą tak wielką odegrały rolę i w wysokim stopniu ułatwiły jego zadanie. W szczególności zaś dziękujemy gorąco Panu Prezydentowi, M. Krakowa, Dr. Mieczysławowi Kaplickiemu, za wyjątkową życzliwość dla poczynań naszego Zarządu, oraz P. T. Członkom Związku, którzy z ofiarnością zasilają stale fundusze Związku i z taką gotowością odpowiedzieli na nasz apel noworoczny.

Nadto wyrażamy szczerą wdzięczność Dyrekcji Szkoły Muzycznej im. Żeleńskiego w osobie P. Dyrektora Krzyształowicza, który bezinteresownie i ofiarnie pozwolił nam przez dwa lata korzystać z lokalu Szkoły.

Obecnie, po uzyskaniu własnego lokalu, Związek rozpoczyna nową fazę działalności i żywi nadzieję, że jego akcja zatoczy jak najszersze kręgi, wciągając coraz to większe rzesze sympatyków i członków do pracy. Dotychczas Związek musiał umacniać swoje stanowisko i szukać dróg, któremi mógłby trafić do opinji publicznej. Teraz, po przebyciu pierwszego etapu, śmielej będzie mógł występować na zewnątrz, wobec całego społeczeństwa, w szczególności zaś wobec tych jego warstw, które niezupełnie jeszcze rozumieją doniosłość ustawy o ochronie zwierząt i konieczność stosowania jej w życiu. Głównie jednak, zasadniczą podstawę rozwoju stanowić będzie sama idea Związku, która szczególnie za pośrednictwem młodzieży i dzieci toruje sobie coraz szerszą drogę, docierając do świadomości ogółu.

Jest to jednak droga trudna i daleka, wymagająca niezwykłej wytrwałości i taktu, cierpliwości i rozwagi w działaniu. Związek istnieje zaledwo kilka lat, to też w krótkim czasie nie może dokonać tego, na co społeczeństwa Zachodu potrzebowały długich dziesiątek lat. W wielu, wielu wypadkach zamiast domagać się kary na winnych, wolimy użyć drogi perswazji, ewentualnie prośby, co niekiedy większy odnosi skutek, niż nałożenie surowej nawet grzywny. Związkowi przyświeca w jego poczynaniach głównie ten cel, aby wychować społeczeństwo w duchu naszych idej i budzić zrozumienie zasad dobroci wobec zwierząt.

To pewna, że przeniesienia się do własnego lokalu, i stworzenie własnego Ambulatorjum, wzrost działalności propagandowej a z nią przypływ nowych członków, otworzy przed Związkiem szerokie pole działania, dla którego grunt przygotowały lata poprzednie, będące jedynie wstępem do akcji zakrojonej na szerszą miarę.

Kraków dnia 22 marca 1934 r.

Sekretarz:	Prezes:
Kazimiera Treterowa mp.	*Zygmunt Nowakowski* mp.




ZOZ